

Karl Dedecius sporządził w lutym 1987 roku swój życiorys, który, co niezwykle, spisał po polsku; miało to związek z przygotowaniem odpowiedniej dokumentacji po decyzji władz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (jesień 1986 roku), aby nadać wybitnemu tłumaczowi i popularyzatorowi kultury polskiej doktorat honoris causa; jego uroczyste wręczenie odbyło się w Lublinie 14 maja 1987 roku. Oryginał życiorysu znajduje się w Archiwum im. Karla Dedeciusa.

Karl Sedecius
 Reichsforststr. 16
 6000 Frankfurt/M.
 R F N

Życiorys

Urodziłem się 20 maja 1921 r. w Łodzi. Ojciec mój był inżynierem, matka, Martha ur. Reich, nie pracowała zawodowo. W maju 1939 r. zdałem maturę w humanistycznym liceum im. Żeromskiego w Łodzi. Najpierw zostałem umiarkowanym członkiem organizacji pracy jako dziewczyna. Jednostką cofała się pod niepokojem frontu aż do Linowa, gdzie przed wkroczeniem Armii Radzieckiej została rozwiązana. Do Łodzi powróciłem w końcu r. 1939, gdzie na mnie czekało powołanie do służby pracy w obwodzie okupacyjnym. W roku 1940, po kolektoryzacyjnej pracy w biurze (Gewerbeamt) zostałem wcielony do obozu pracy (prace ziemne: Arbeitsdienst) w okolicy im. Troppau (Opawa) a pod koniec 1940 powołany do wojska, do 8 pułku piechoty smut. we Frankfurcie nad Odrą, gdzie służyłem do lata 1942 r. w okolicy putkowej. Latem 1942 r. zostałem wyznaczony na front wschodni, gdzie brałem udział jako strzelec szeregowy (ostatni stopień Gefreiter) w kampanii Bahngardkiej od jej pierwszego do ostatniego dnia. W marcu radzieckiej przebywałem od pozostałości lutego 1943 r. do końca grudnia 1943 r. w różnych obozach pracy w okolicach Stalingradu, Iwanowa Woen, i Rostowe n. D.

Z miłości wdaniem się, 1.1.1950 r. do Kilmara, gdzie w mieście żyła z rodziną, moja kuzynka i obecna żona Elvira ur. Roth, i tutaj pracować do końca roku 1952; najpierw w urzędzie finansowym (Landesfinanzdirektion) w Erfurcie, potem (jako tłumacz naukowy w stopniu st. asystenta) w Instytucie Sztuki Teatralnej (Theater-Institut) w Kilmara.

W grudniu 1952 r. postanowiłem przenieść się z rodziną (żona, dwójka dzieci: Octawia i Clemens) do miasteczka w Palatynie Reiskim, gdzie pracować kilka miesięcy w redakcji gazety "Pfälzer Tageblatt" w Landau (jako korektor) a potem w towarzystwie Włocławca w Altonie (25 lat, ostatnio na stanowisku dyrektora).

Równocześnie z pracą zawodową w Altonie zajmowałem się tłumaczeniem i wydawaniem literatury polskiej (60 książek) oraz prowadzeniem "gościnnie" wykłady z historii literatury i poezji polskiej na uniwersytecie w Heidelbergu i Moguncji, oraz prowadził prelekcje o lit. polskiej w różnych ośrodkach uniwersyteckich i literackich Republiki Federalnej (około 200).

W roku 1978 przeszedłem do emerytury (przedwcześnie, w wieku lat 57) na emeryturę, ażeby zająć się w pełni stworzeniem warunków (finansowych, organizacyjnych) dla

stworzenia Instytutu literatury polskiej i ośrodka polsko-niemieckiej współpracy kulturalnej w Xantenstadt, którego dyrektorem jestem do dnia dzisiejszego!

W tym ostatnim okresie wydano 25 książek i poloników.

W roku 1967 zostałem mianowany doktorem honoris causa wydziału filozoficznego uniwersytetu Alberta Magnusa w Kolonii w uznaniu zasług przedsięwzięć naukowych moich prac i krakich: edytorstwa.

W latach 1965-1986 przyznano mi sześć nagród kulturalnych: - Literackich, m. in. nagrody Niemieckiej Akademii Języka: "Poezja, odnawianie", "Zasłużony dla Kultury polskiej" Ministra Kultury - Berlina, nagrody polskiego PEN-klubu, dwukrotnie Nagrody ZAiKS, nagrody Włochów za wybitne osiągnięcia w dziedzinie tłumaczeń poezji, nagrody językowego w Nowym Yorku i Jodlerskiego w Rapperswilu w Szwajcarii oraz państwową nagrodę kulturalną kraju federalnego Hesji.

Przez prezydentów Szwecji i Włochów zostałem odznaczony dwukrotnie Krzyżem Zasługi i Wielkim Krzyżem Zasługi.

Książki moje, które wielokrotnie wznawiane (do 40 wydań - 300.000 nakładów), były często wypożyczone na opisie bestsellerów, książek miesiąca, książek roku.

Ystam ostontien Niemieckiej Akademii
Języka i Piśmiennictwa, Basanckiej Akademii
Sztuki Pięknej PEN-Club, Innes Nalony
was zroszka Tamary Niemieckiej Aktra-
tury piśknej.

Frankfurt dnia 25.2.1987 roku

Konrad

Im Februar 1987 schrieb Karl Dedecius seinen Lebenslauf auf Polnisch, was ungewöhnlich erscheint; diese Tatsache stand im Zusammenhang mit der Ergänzung der entsprechenden Dokumentation nach der Entscheidung der Behörden der Katholischen Universität Lublin (Herbst 1986), dem herausragenden Übersetzer und Popularisator der polnischen Kultur die Ehrendoktorwürde zu verleihen; ihre feierliche Überreichung fand am 14. Mai 1987 in Lublin statt. Das Original befindet sich im Bestand des Karl Dedecius Archivs.



Lebenslauf

Ich bin am 20. Mai 1921 in Lodz geboren. Mein Vater war Beamter, meine Mutter, Martha, geb. Reich, war nicht berufstätig. Im Mai 1939 absolvierte ich das Abitur im humanistischen Stefan-Żeromski-Gymnasium in Lodz. Der Krieg ereilte mich im Arbeitsdienstlager bei Łomża. Unsere Einheit zog sich unter dem Andrang der Front bis Lemberg zurück, ehe sie vor dem Einmarsch der Roten Armee aufgelöst wurde. Nach Lodz kam ich Ende 1939 zurück, wo schon die Einberufung zum Arbeitsdienst der Besatzungsbehörden auf mich wartete. 1940, nach einigen Monaten Arbeit im Büro (Gewerbeamt), wurde ich einem Arbeitslager (Arbeitsdienst: Erdarbeiten) in der Umgebung von Troppau (Opawa) zugeteilt und Ende 1940 zum Militär (8. Infanterie-Regiment) in Frankfurt/Oder einberufen, wo ich bis zum Sommer 1942 im Regimentsorchester diente. Im Sommer 1942 wurde ich an die Ostfront geschickt, wo ich als Schütze (letzter Dienstgrad Gefreiter) an der Schlacht von Stalingrad vom ersten bis zum letzten Tag teilnahm. In der sowjetischen Gefangenschaft war ich von Anfang Februar 1943 bis Ende Dezember 1949 in verschiedenen Arbeitslagern bei Stalingrad, Iwanow-Wosnessensk und Rostow am Don.

Aus der Gefangenschaft begab ich mich am 1. 1. 1950 nach Weimar, wo inzwischen meine Verlobte und jetzige Ehefrau Elvira, geb. Roth, zusammen mit ihrer Familie lebte. Hier arbeitete ich bis Ende 1952; zuerst in der Landesfinanzdirektion in Erfurt, dann als wissenschaftlicher Übersetzer im Grade eines Oberassistenten am Deutschen Theater-Institut in Weimar.

Im Dezember 1952 beschloss ich, zusammen mit meiner Familie (Ehefrau, zwei Kinder: Octavia und Clemens) zu unseren Freunden nach Rheinland-Pfalz umzusiedeln, wo ich einige Monate lang in der Redaktion des „Pfälzer Tageblatts“ in Landau als Korrektor und dann 25 Jahre lang in der Versicherungsgesellschaft Allianz arbeitete (zuletzt als Direktor).

Gleichzeitig mit meiner Berufstätigkeit bei der Allianz beschäftigte ich mich mit dem Übersetzen und der Veröffentlichung polnischer Literatur (60 Bücher) und hielt auch Gastvorlesungen über polnische Literaturgeschichte und Poetik an den Universitäten in Heidelberg und Mainz, darüber hinaus auch Vorträge über polnische Literatur in verschiedenen Universitäts- und Literaturzentren der Bundesrepublik Deutschland (insgesamt etwa 200).

1978 ließ ich mich freiwillig (vorzeitig, im Alter von 57 Jahren) pensionieren, um mich ganz der Gründung (in finanzieller und organisatorischer Hinsicht) und Eröffnung eines Instituts für polnische Literatur und Zentrums der polnisch-deutschen kulturellen Zusammenarbeit zu widmen, dessen Direktor ich bis zum heutigen Tag bin.

In diesem letzten Zeitraum publizierte ich 25 *Polonica*.

1967 wurde mir in Anerkennung meiner wissenschaftlichen Verdienste (insbesondere meiner literarischen und editorischen Arbeiten) der Titel des Ehrendoktors der Philosophischen Fakultät der Albertus-Magnus-Universität zu Köln verliehen.

In den Jahren 1965–1968 wurde ich mit einer Reihe kultureller und literarischer Preise ausgezeichnet, u.a. bekam ich den Preis der Deutschen Akademie für Sprache und Dichtung, die Medaille des polnischen Kulturministers „Verdient um die polnische Kultur“, den Preis des polnischen PEN-Clubs, zweimal den Preis von ZAiKS, den Wieland-Preis für hervorragende Leistungen auf dem Gebiet der Übersetzung von Poesie, den Jurzykowski-Preis in New York und den Godlewski-Preis in Rapperswil in der Schweiz sowie den Staatspreis des Bundeslandes Hessen.

Von den Bundespräsidenten Scheel und Weizsäcker wurde ich zweimal mit dem Bundesverdienstkreuz und mit dem Großen Bundesverdienstkreuz ausgezeichnet.

Meine Bücher, manche vielmals aufgelegt (Lec: vierzigmal, Auflage 300 000 Exemplare) wurden oft ausgezeichnet, standen auf Bestsellerlisten, waren Bücher des Monats und Bücher des Jahres.

Ich bin Mitglied der Deutschen Akademie für Sprache und Dichtung, der Bayerischen Akademie der Schönen Künste, des PEN-Clubs, von *Inter Nationes* und des Verbandes deutschsprachiger Übersetzer literarischer und wissenschaftlicher Werke.

Frankfurt, den 25.2.1987

Übersetzt von: Stawa Lisiecka